

O czym mówią nam zbiorowe mogiły.

Zbiorowe mogiły budzą w nas wstręt i nienawiść do zbirów hitlerowskich, którzy w bestialski wprost sposób męczyli się nad Polakami. Boże! ileż to niewinnych ofiar kryją w sobie te skromne mogiły. W czasie okupacji niemieckiej wszyscy byliśmy naraz na jedno. Kogoś z nas ścigali drapieżne palające nienawiścią ślepią Gestapo lub S. Smarow. Ale jedni wyszli z tego jakoś szczerze, a inni mają Boże ginęli śmiercią męczeńską w różnych obozach koncentracyjnych, więzieniach lub też od razu na badaniu w Gestapo. Najbliższa rodzina nie mogła nieraz poznać drogi do siebie zwłok. Błżeż to matki drżące opłakują swoich synów, ileż sierot modli się nad każdą zbiorową mogiłą. A samo powstanie Warszawy ile podkładało ofiar. Błżeż tam młodych serc poświęciło się, chcąc przynieść Ojczyźnie swą wolność i sławę. Na każdej ulicy, na każdym skwerku czy dziedzińcu widniało po kilkanaście a nawet po kilkadziesiąt mogił cichych, bezimiennych, spowitych kirem i biało-czerwoną szycją. To są mogiły naszych poległych bohaterów. Na niektórych nie ma nawet nazwiska, tylko w wierzchołku wetknięta jest tabliczka z wymyślonym napisem: Tu spoczywają nieznanymi bohaterowie zamordowani przez zbirów hitlerowskich — Cześć ich pamięci.

Januszewska Barbara. kl. VI.